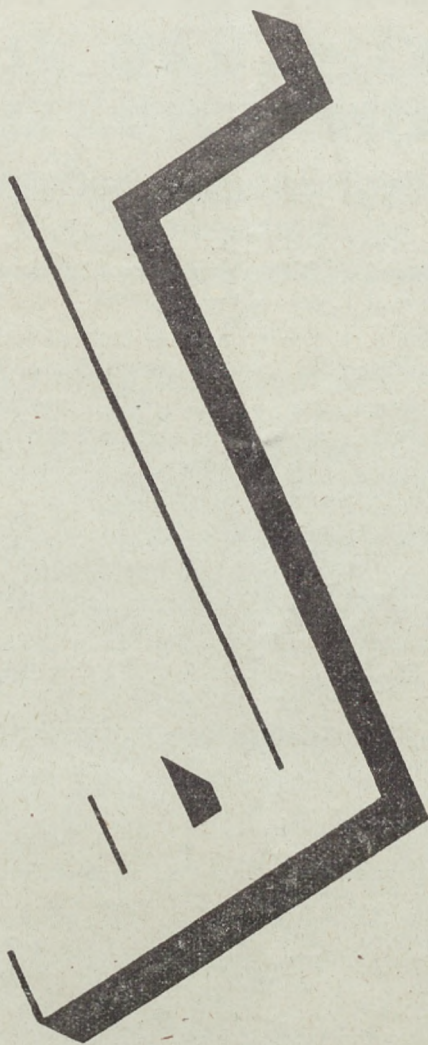


# **POLAK<sup>w</sup> NIEMCZECH**

**MIESIĘCZNIK ORGANIZACYJNY  
ZWIĄZKU POLAKÓW W NIEMCZECH T.z.**

8 i 77.



---

## **TREŚĆ:**

Wierność nie zna granic... • Społem • Polak to spadkobierca Chrobrego  
15 lat temu • Gwiazdka • W naszych gazetach • Organizacje Kobiety  
Twórczość gospodarcza • Ustawodawstwo • Szkolnictwo • Sztandary Rodła  
Kronika • Życzenia świąteczne

---



# Związek Spółdzielni Polskich w Niemczech T. z.

jednoczy polskie życie gospodarcze w Rzeszy. Siedzibą Związku jest Opole (Oppeln O/S, Nikolai-strasse 48). Telefon: 2178.

Centralną polską instytucją kredytową w Niemczech jest

## **Bank Słowiański — Slawische Bank A.-G.,**

BANK DEWIZOWY

Berlin W 35, Potsdamerstr. 61. Telefon: 21 1706.

Polskie spółdzielnie kredytowe istnieją:

### **Na Śląsku Opolskim:**

**Bank Ludowy** — Volksbank e. G. m. u. H., B y t o m (Beuthen O/S, Tarnowitzerstr. 4)

Rok założenia 1895 — Telefon 4179 — Postscheckkonto Breslau 11868

Pocztowe konto czekowe w Polsce: Katowice 303221

**Bank Ludowy** e. G. m. u. H., O p o l e (Oppeln O/S, Hafenstr. 9)

Rok założenia 1897 — Telefon 2216 — Postscheckkonto Breslau 6164

**Bank Ludowy** e. G. m. u. H., R a c i b ó r z (Ratibor O/S, Jungfernstr. 16) — BANK DEWIZOWY

Rok założenia 1900 — Telefon 2787 — Postscheckkonto Breslau 10540

Pocztowe konto czekowe w Polsce: Katowice 301688

**Bank Ludowy** e. G. m. u. H., K o ź l e (Cosel O/S, Königstr. 19)

Rok założenia 1903 — Telefon 583 — Postscheckkonto Breslau 59658

**Bank Ludowy** e. G. m. u. H., S t r z e l c e (Gross Strehlitz O/S, Lublinitzerstr. 21)

Rok założenia 1908 — Telefon 460 — Postscheckkonto Breslau 33097

**Bank Rolników** e. G. m. u. H., O p o l e (Oppeln O/S, Nikolaistr. 36a) — BANK DEWIZOWY

Rok założenia 1911 — Telefon 2484 — Postscheckkonto Breslau 7567 — Filia: Gliwice

(Gleiwitz O/S, Neue-Welt-Str 1a) — Telefon 4506

**Bank Ludowy** e. G. m. u. H., G l i w i c e (Gleiwitz O/S, Wilhelmstr. 53)

Rok założenia 1926 — Telefon 4142 — Postscheckkonto Breslau 37209

**Bank Ludowy** e. G. m. u. H., O l e s n o (Rosenberg O/S, Landsberger Chaussee)

Rok założenia 1929 — Telefon 223 — Postscheckkonto Breslau 19622 — Filia: Dobrodzień

(Guttentag O/S, Brauereistr.) — Telefon 364

**Bank Ludowy** — Volksbank e. G. m. u. H., G ł o g ó w e k (Oberglogau O/S, Wasservorstadt 14)

Rok założenia 1931 — Telefon 401 — Postscheckkonto Breslau 67518

### **Na Kaszubach, Krajnie i Pograniczu Południowym:**

**Bank Ludowy** — Volksbank e. G. m. u. H., Z ł o t ó w (Flatow/Grenzmark, Hindenburgstr. 20)

Rok założenia 1902 — Telefon 259 — Postscheckkonto Berlin 12720

**Bank Ludowy** — Volksbank e. G. m. u. H., Z a k r z e w o (Buschdorf, Kreis Flatow/Grenzmark)

Rok założenia 1909 — Telefon nr 23 — Postscheckkonto Berlin 126126

**Bank Ludowy** e. G. m. u. H., N o w e k r a m s k o (Neukramzig, Kreis Bomst/Grenzmark)

Rok założenia 1912 — Postscheckkonto Berlin 59595

**Kasa Polska** — Polnische Kasse e. G. m. u. H., B y t ó w (Bütow/Pommern, Schulstr. 19)

Rok założenia 1930 — Postscheckkonto Stettin 5750

**Bank Ludowy** — Volksbank e. G. m. u. H., D q b r á w k a (Gross-Dammer, über Neubehnschen, Grenzmark) — Rok założenia 1931

### **W Prusach Wschodnich:**

**Bank Ludowy** e. G. m. u. H., S z t u m (Stuhm/Westpr. Adolf-Hitlerstr. 23)

Rok założenia 1910 — Telefon 224 — Postscheckkonto Königsberg i. Pr. 13306

**Bank Ludowy** e. G. m. u. H., O l s z t y n (Allenstein/Ostpr., Bahnhofstr. 87)

Rok założenia 1911 — Telefon 2971 — Postscheckkonto Königsberg i. Pr. 12600 — Pocztowe konto

czekowe w Polsce: Poznań 205463 — Filia: S z c z y t n o (Ortelsburg/Ostpr., Kaiserstr. 35)



# POLAK W NIEMCZECH

MIESIĘCZNIK ORGANIZACYJNY  
ZWIĄZKU POLAKÓW W NIEMCZECH T.z.

ROCZNIK XV

BERLIN, GRUDZIEŃ 1938

NR. 12

Wierność nie zna granic... nawet — śmierci

Tu w nurtach Elstery Józef Xiążę Poniatowski Wódz  
Naczelny, Woysk Polskich Marszałek Państwa  
Francuzkiego, trzema Śmiertelnymi dotknięty razami,  
okrywając Ustęp Wielkiego Woyska Francuzkiego,  
i ostatni zchodząc z pobojoywiska, Życia, Sławie i Ojczyźnie  
poświęconego, dokonał w dniu 19  
Października R<sup>u</sup> 1813  
Żył lat 52

Tę skromną pamiątkę, łzami swymi skropioną, Polak  
Współrodakowi, Żołnierz Wodzowi,  
położył

W Lipsku, nad rzeką Bystrzycą (zwaną po niemiecku Elster), stoi kamień pamiątkowy, wzniesiony przez żołnierza wojsk polskich z czasów Wielkiego Księstwa Warszawskiego ku uczczeniu pamięci swego Wodza Naczelnego, Księcia Józefa Poniatowskiego, który zginął w bitwie Narodów.

»Tu w nurtach Elstery — głosi napis — Józef Xiążę Poniatowski, Wódz Naczelny Wojsk Polskich, Marszałek Państwa Francuskiego, trzema śmiertelnymi dotknięty razami, okrywając ustęp (odwrot) wielkiego wojska francuskiego i ostatni schodząc z pobojoywiska, życia, sławie i Ojczyźnie poświęconego, dokonał w dniu 19 października roku 1813. Żył lat 52.

Tę skromną pamiątkę, łzami swymi skropioną, Polak współrodakowi, żołnierz Wodzowi położył...»

Dnia 23 października 1938 r., to jest w 125-letnią rocznicę zgonu Księcia Józefa Poniatowskiego, również i ten kamień pamiątkowy oddany został w opiekę Polaków w Niemczech.

Jest on symbolem wierności, która nie zna granic... nawet — śmierci.





# SPOŁEM!

---

W miesiącu grudniu zwykliśmy skupiać naszą uwagę na spółdzielczości.

Na afiszu, wydanym przez Związek Spółdz. Pol. w N., widnieje napis, będący jedną z cennych zasad, przekazanych przez doświadczenia Ojców naszych:

»Przez spółdzielczość do niezależności gospodarczej«!

Mądra i głęboka to zasada. Korzeniami tkwi ona w tej prawdzie, która jest jednym z pięciu przykazań życia i działania polskiego w Niemczech – »Polak Polakowi bratem«.

»Polak Polakowi bratem« – to znaczy, rodak ma do rodaka zaufanie, a więc uważa go za swego druha w doli czy w niedoli, chętnie mu pomaga i z nim współpracuje. Tak więc ta prawda braterska przetłumaczona na powszedni język naszego życia gospodarczego, oznacza: »Swój do swego po swoje«!

Ale mamy jeszcze inną prawdę. Prawdę nieprzerwanej i nieustannej pracy, która głosi: »Codzień Polak Narodowi służy«!

Codzień i wszędzie, we wszystkich dziedzinach i na wszystkich terenach, a więc również w utrwalaniu niezależności gospodarczej przez popieranie rodzimej spółdzielczości. Zrzeszamy się w organizacjach religijnych, oświatowych czy sportowych, musimy też i naszą działalność gospodarczą połączyć z wysiłkami naszych rodaków.

Żyjąc w trudnych warunkach nieustannej walki o nasze słuszne prawa narodowe i zmagania o byt materialny nie możemy pozwolić sobie na przywilej chodzenia luzem czy samopas.



Mamy przecież naszą własną sieć spółdzielni polskich z dwudziestu kilku bankami spółdzielczymi na czele.

Posiadamy własny związek rewizyjny.

Spółdzielnie nasze są oparte na zdrowych, uczciwych zasadach gospodarczych i finansowych oraz na braterskiej współpracy i pomocy wzajemnej.

Organizacje te są przedmiotem naszej dumy i świadectwem naszej dojrzałości gospodarczej i społecznej. Są one szkołą nie tylko zmysłu rządności i oszczędności, ale także i ducha polskiego.

Wyniki, jakie osiągnęliśmy w tej dziedzinie, wbrew licznym przeszkodom i ciężkim warunkom, są naszą chlubą i zjednują nam uznanie u obcych, którzy przekonać się musieli, że również na terenie gospodarczym Polak to nie byle co i trzeba się z nim liczyć.

Dużośmy w tej dziedzinie uczynili, ale jeszcze więcej pozostaje nam do zrobienia. Dotychczasowy bowiem stan i zasięg działania naszych placówek spółdzielczych nie odpowiada naszym rzeczywistym potrzebom. Dlatego też podwójmy nasze wysiłki.

Rozpowszechniajmy ideę spółdzielczą. Powiększajmy liczbę członków naszych spółdzielni. Darzmy nasze placówki braterskim zaufaniem i współpracujmy z nimi.

Składajmy wszystkie nasze oszczędności w naszych bankach spółdzielczych. Pamiętajmy, że spółdzielczość jest rękojmą naszej niezależności.

Polacy w Niemczech muszą maszerować w zgodnym wysiłku ramię przy ramieniu.

Polacy w Niemczech – społem – naprzód!



# Polak, to nie sługa – Polak, to spadkobierca Chrobrego

Niedziela 26 października, to piękny dzień dla Polaków w Niemczech.

Dzień radosny i krzepiący.

Tego to bowiem dnia odbyła się uroczystość poświęcenia odnowionego pomnika Księcia Józefa Poniatowskiego, naczelnego Wodza Wojsk Polskich z czasów napoleońskich, Bohatera dwóch Narodów: polskiego i francuskiego. Pomnik ten to symbol męstwa i niezłomności polskiej, został powierzony opiece Ludu Polskiego w Niemczech.

Obowiązek to dla nas zaszczytny.

Księżę Józef Poniatowski zginął pod Lipskiem, w nurtach Bystrzycy, w czasie bitwy Narodów, nie chcąc złamać danego w imieniu Narodu Polskiego słowa i przyrzeczenia wierności. Na propozycję przejścia na stronę przeciwnika, za co obiecywano Mu koronę królewską i wszelkie korzyści materialne, odpowiedział: »Bóg mi powierzył honor Polaków – Bogu go oddam!«

W czasie bitwy wycofując się jako ostatni, pięciokrotnie ranny, skacze wraz z koniem do Bystrzycy, nie chcąc się oddać w niewolę.

Zginął jak żołnierz, z dumnymi słowami na ustach: »Ojczyzna i honor«.

Słowa Księcia Józefa, wypisane na sztandarach naszych, stały się programem Polaków w latach walki

## 15 lat temu

W okresie jesiennym 1923r. odbyło się na Śląsku Opolskim szereg wieców w salach i pod gołym niebem. Trudności, na jakie urządzenie takich manifestacji Polskości napotykało, było bez liku. Jednak mimo napadów bojówek różnych podówczas partii, które zgodne były, jeśli chodziło o tępienie Polskości, mimo zakazów i nieudzielania sal i miejsc na zbieranie się – wiece polskie odbywały się w wszystkich miejscowościach Śląska Opolskiego.

Prasa polska w Niemczech z tego okresu przynosi wiadomości o tłumnym udziale w tych wiecach społeczeństwa polskiego na Śląsku które szczerze pragnie stanąć we wspólnym froncie wszystkich Polaków w Niemczech w walce o Sprawę. Wiece te kończyły się zazwyczaj rezolucjami. Odbyły 18 listopada 1923r. w Zabrze wiec, który zgromadził zgórą dwa tysiące Polaków, tak jednomyślnie stwierdził:

»Uświadamiamy sobie, że jako obywatele państwa niemieckiego winni jesteśmy przestrzegać wszystkich jego przepisów. Żądamy jednakże, by rząd niemiecki zrealizował prawa, przysługujące nam z tytułu członków mniejszości narodowej. Przyrzekamy wiernie stać przy ideowym sztandarze Związku Polaków w Niemczech.«

\*

Wiadomość o zapisaniu Związku Polaków w Niemczech do rejestru sądowego podana została na czołowych miejscach przez wszystkie dzienniki polskie w Niemczech. Wszystkie one podkreślają radosny fakt, że z dniem 6 listopada 1923r. przysługuje naczelnej organizacji Ludu Polskiego w Niemczech zastępowania interesów społeczeństwa polskiego w Niemczech nazewnątr.

\*

Lud Polski w Niemczech z własnej nieprzymuszonej woli, a tylko dobrocią serca wiedziony, które szeptało, by wielkiej rodzinie Polaków w Niemczech nadać jak najlepsze formy organizacyjne – skupił się w Związku Polaków w Niemczech.

Drugie to już Boże Narodzenie, które Polacy w Niemczech obchodzą, zrzeszeni w rodzinnej organizacji – Związku Polaków »Dziennik Berliński« czci go 1923r. i wzywa: »Pielęgnowmy więc i kochajmy nasze tradycje świąteczne. Niech będą one dla nas tą nutą serdeczną, która nas zwiąże z Ojczyzną. Bo miłość Ojczyzny to nie hasło jakieś oderwane ale ukochanie mowy i obyczaju ojczystego, ludzi i ziemi ojczystej.«

\*

Prasa polska w Niemczech szerzy nieustrudzenie zamiętowanie do Polskości



krzewi za pośrednictwem cudownego słowa ojczystego cnoty i zalety polskie wśród Ludu naszego w Niemczech. Sieje poprosu ziarno czynnej świadomości narodowej na podatne dla dobrej sprawy serca, które po okresie oziębienia, spowodowanego zburzonymi powojennymi od nowa zagorzały płomieniem miłości, wiary i woli.» Katolik « obrońca Ludu Polskiego na Śląku Opolskim i pocieszyciel, w okresie gwiazdkowym przynosi uświadamiający artykuł o potrzebie oświaty w języku ojczystym.

\*

Powstała mocna organizacja – Związek Polaków w Niemczech. Lud polski silny jest na wewnątrz a teraz i na zewnątrz.

Chodziło teraz o rozpostarcie jak najszersze znajomości siły Polaków w Niemczech. Trzeba było całe społeczeństwo polskie w Niemczech zapoznać wzajemnie ze sobą, z osiągnięciami i radościami, trzeba było rozpowszechnić znajomość wszystkich okolic i terenów, w których Polacy w Niemczech mieszkają.

Również i pod tym względem prasa polska w Niemczech przysłużyła się Sprawie Polskiej. Liczne korespondencje, opisy, listy i opowiadania o Westfalii i o rozmaitych okolicach Prus Wschodnich ukazują się w dziennikach polskich na Śląsku Opolskim. »Gazeta Olsztyńska« zapoznaje zaś teren Dzielnic IV z innymi Dzielnicami. Tak to szerzy się wzajemna znajomość wszystkich Polaków w Niemczech.

\*

Lud Polski w Niemczech, zwłaszcza ten zamieszkały na terenach przygranicznych, wystawiony jest na potop oszczerstw, fałszywych oskarżeń, nieprawdziwych wmawiań i obraz. Tego rodzaju tendencyjne opinie o Polakach w Niemczech szerzy prasa niemiecka, ukazująca się na wschodzie Niemiec oraz sztab mówców, którzy objeżdżają organizowane masowe antypolskie zebrania. Na wszystkich tych zebraniach oraz w wszystkich artykułach tego pokroju gazet, jest wspólne żądanie bezwzględnego postępowania z Polakami i traktowania ich jako element odśrodkowy.

»Gazeta Olsztyńska« i »Nowiny Codzienne«, obie gazety ze swych terenów przynoszą cały szereg odpowiedzi na oszczercze artykuły pism niemieckich, piętnując równocześnie przeciwpolskie zebrania, organizowane przez wrogo nastawione względem Narodu Polskiego i do zwalczania Polskości przeznaczone organizacje niemieckie.

i powinny pozostać programem naszym dziś i po wieki.

Bo być Polakiem, to wielka rzecz – to wielki zaszczyt.

Polak, to nie męczennik –

Polak, to nie sługa –

Polak, to budowniczy!

Polak, to twórca!

O tym musimy pamiętać codzień!

Bo Polak, to spadkobierca króla Bolesława Chrobrego, do którego cesarz Niemiec w gościnę przyjeżdżał, to dziedzic puścizny Stefana Batorego, któremu carowie Rosji hołdy składali, to duchowy potomek Jana Sobieskiego, co niemczyznę i całą cywilizację europejską od zalewu Turków uratował.

Ale nie zapominajmy, że Polak, to też i potomek Księcia Józefa Poniatowskiego, który wolał zginąć, aniżeli splamić swój honor, który pokazał całemu światu, że Polak zawsze wyżej ceni wartości ducha od korzyści materialnych.

Wysoko podnieśmy nasze czoła!

Gdziekolwiek jesteśmy, gdziekolwiek rzuciły nas losy, czyśmy w dostatku, czyśmy w niedoli, zawsze jesteśmy Polakami, spadkobiercami tradycji wielkiego Narodu, który przez lat tysiąc mocarną dłoń kształtował nie tylko losy własnego plemienia, ale też i całej Europy a w przyszłości, jeszcze bardziej od przeszłości chrobrej i świetnej »da światu wolę i prawdę Polactwa«.



# Na Gody radośnie biją dzwony

Święta Bożego Narodzenia zapowiadają się radością dzieci. Im bliżej Świąt, tym bardziej rośnie w dzieciach uciecha, młodzież oplatą przejęcie się ważnością tych chwil, a starsi skupiają się w oczekiwaniu radosnej nowiny...

To są bowiem jedyne święta i tak radosne, że tylko one właśnie nazwane zostały Godami.

Bo też serca czyste, niezbrukane modą rozkrzyczanego świata, już samo zbliżanie się Świąt odczuwają, i im mniej dni dzieli od nich, tym większy święty niepokój ogarnia wszystkich ludzi dobrej woli, wielkiej wiary a duszy polskiej.

Dusza bowiem polska zawsze drżała oczekiwaniem nadejścia wielkich chwil, zawsze gorąca wiarą w spełnienie się codzien urzeczywistnianej woli – Wygranej.

Stąd to, gdy zbliża się ów święty wieczór gwiazdzysty, to Polacy odczuwają, iż postąpili naprzód o krok w drodze, którą kroczą, jak chadzali nią przodkowie, jak pójdą nią ich dzieci i wnuki i dalej – jak Naród Polski stąpa w wielkim pochodzie – ku Wielkości.

Zjawia się onej nocy Narodzenia Bożego Bóg na ziemi, by swoim życiem ludzkości pokazać, że nie to jest piękne, co świeci, nie to jest dobre, co słodkie... By przekonać ludzi, przywiązujących największe znaczenia rzeczom widocznym, a więc materii, sprawom głośnym i wygodnym, a więc modzie i użyciu, by tych ludzi małej wiary olśnić życiem co dnia ponoszono go trud i walki, co chwilę staczanej w imię celu, do którego żadnym zmysłem podejść ani zbliżyć się nie da.

Trzeba więc wierzyć. Wiarą przebrnąć przez przestrzeń życia, choćby ona była najeżona niezliczonymi kolcami, choćby kresu jej widać nie było, choćby uciążliwej tej wędrówki nikt nie chwalił, a wszyscy wyszadzali, choćby dech zapierało, a nogi pod mdlejącym ciałem ugięły się, choćby świat zachwalał wygodę, użycie i materię.

Tam, gdzie ciało słabnie, tam tylko wiara pokrzepić jest zdolna. Tylko wiara doprowadza do celu i wiarą wygrywa się zapasy ze złem.

## W naszych gazetach

Prasa polska w Niemczech w dalszym ciągu informuje Polaków w Niemczech o najważniejszych zdarzeniach i zagadnieniach światowych, szczególnie zaś uwzględnia żywo sprawy dotyczące życia Polaków w Niemczech. Ogłasza ustawy, o których każdy Polak wiedzieć powinien, rozpowszechnia znajomość kultury polskiej, o wszystkich zaś wypadkach, zaszłych w życiu polskim w Niemczech lub z nim tylko związanych, przynoszą dzienniki nasze wyczerpujące wiadomości.

Z okresu początków listopada dzienniki nasze, zwłaszcza ukazujące się na ojcowiznach, donoszą o szeregu uroczystości zniwnych które Lud Polski, mieszkający tam, ku uczczeniu szczerliwego zakończenia zniwn urzędu.

»Lud Polski, pisały śląskie »Nowiny Codzienne«, uprawia z miłością ziemię swą, jak ongiś ojcowie to czynili. Po skończonych zaś zniwach Lud nasz do Wszechmocnego z powszechną podzięką udaje się. Wiernym Bogu i Narodowi Polakom Stwórca szczęści zniwnym plonem...«

\*

»Nowiny Codzienne« drukują przejęty później przez całą prasę codzienną w Niemczech artykuł wstępny p. t. »Nasza siła i duma«, w którym m. i. czytamy:

»Ptak, gdy go burza daleko od gniazda zapędzi, samotny bez celu tu i tam lata, nie mogąc znaleźć sobie miejsca. Dopiero, gdy dojrzy bratnie skrzydła, odzyskuje spokój i radość we wspólnych lotach. Takie to już prawo: Ptak, zwierzę czy człowiek, gdy jest samotny, czuje się słaby. W gromadzie – i raźniej, i ufniej, i mocniej się czuje. A im większa gromada, tym większe poczucie pewności i siły. Temu prawu i my Polacy, żyjący poza granicami Polski, podlegamy.«

\*

Zjazd Śpiewaczy w Berlinie z okazji 40-lecia Związku Polskich Kół Śpiewaczych w Berlinie odbił się bardzo żywym echem w prasie polskiej, którą przynosi szerokie opisy uroczystości jakoteż artykuły, związane z Śpiewactwem polskim w Rzeszy, zwłaszcza artykuły, podkreślające wagę śpiewu w naszym życiu.

\*

Tegoroczny dzień oszczędności wszystkie dzienniki nasze upamiętniły specjalnymi numerami, poświęconymi w całości idei oszczędzania jakoteż opisami spółdzielczego życia polskiego w Rzeszy. Dzień ten stoi pod hasłem – Polak oszczędza w polskich bankach.

Herneński »Naród« z tej okazji tak pisze:



»Polak w Niemczech, który pragnie powierzyć swe pieniądze bankowi, w pierwszym rządzie pomyśli o swoim polskim banku.

Takie postępowanie nakazuje już samo poczucie solidarności i odpowiedzialności za naszą niezależność gospodarczą w imię hasła — Swój do Swego!«

»Gazeta Olsztyńska« zwraca uwagę, że oszczędność wyrabia w jednostce cnoty takie, jak cierpliwość, pracowitość, trzeźwość i przezorność a przede wszystkim zmysł społeczny. »Wszelka bowiem akcja oszczędnościowa, pisze gazeta, propagowana w społeczeństwie polskim w Niemczech, ma nie tylko strony materialne na względzie, ale także stronę o podłożu społecznym.

Pamiętajmy zawsze o tym, że przez składanie oszczędności w naszych polskich instytucjach bankowych umacniamy nie tylko niezależność naszą jako pewnej zbiorowości, nie tylko umożliwiamy udzielanie przez to pomocy finansowej współrodakom naszym, którzy jej poszukują, ale co więcej, stwarzamy dla spółdzielni naszych możliwe warunki dla spełnienia wielkich zadań, jakie na nich ciążyą względem społeczeństwa polskiego w Niemczech.«

\*

Jubileusz 25-lecia istnienia Harcerstwa Polskiego w Niemczech uczczono szeregiem artykułów, poświęconych idei harcerskiej oraz rozpowszechniły w licznych zdjęciach i reportażach wiadomości o odbywających się uroczystościach harcerskich w Berlinie z okazji tygodnia harcerskiego.

Obszerne sprawozdania z uroczystości harcerskich dzienniki nasze przynoszą p. t. »Harcerze Rodła czuwają«, »Harcerze służą Bogu i Narodowi«, »Tworzą wielkie kolisko braterskiej przyjaźni«, »Idą na podbój serc w walce o każdą duszę polską«.

»Nowiny Codzienne«, czcąc cwieć-wieże harcerstwa, tak o tym czasokresie się wyrażają:

»Spojrzenie nań zniewala do porównania go ze stromą drogą, po której drapie się w górę zrazu garstka ludzi o palących oczach a zagarniających z bijącą z nich siłą tych wszystkich, którzy pobok obojętnie stoją...

Dziś harcerstwo polskie w Niemczech to zwarta organizacja radosnej młodzieży, która w wspólnym froncie wszystkich młodych Polaków w Niemczech walczy dla Sprawy Polskiej.«

»Dziennik Berliński« we wstępnym artykule tak stwierdza:

»Codzienną naszą pracę wrosiliśmy w krąg młodzieży spod znaku Rodła. Lilia nasza rozpałała się czerwienią Polskości a w nią rzuciliśmy zuchwały znak naszego Ludu — Białe Rodło.«

Polacy zawsze wierzyli. I dlatego cieszą się szczerą radością serca polskiego, że schodzi na ziemię Wszechmocny, którego życie przykładem się staje.

Chwilę zjawienia się Dzieciny Bożej na ziemi zwiastuje polskiej krainie cicha, święta noc z niebem ukwieconym gwiazdami... Polakom oznajmia tę wielką nowinę gra dzwonu kościelnego...

A serca polskie kółszą się radością szczęścia wielkiego, jak bezmiar gwieździstego nieboskłonu. Stukają w piersiach, wybijając niesłyszalną pieśń radośnego uniesienia płomiennej miłości i niebiańskiego uwielbienia dla Boga, do którego wiedzie droga Narodu Polskiego.

Polacy w Niemczech szczególny mają powód do radości, że wiara, którą oni uważają za największą siłę, i z którą oni są w dozgonnym przymierzu, że ta wiara zwycięża.

Na przestrzeni lat, które nasze dzisiaj dzielą od tych dni, kiedy życie polskie było wielkim zburzowaniem, spowodowanym przez wojnę, przekonać się łatwo, co wiara znaczy i jaką daje siłę, przekonać się łatwo, co radość z istnienia zdziałać potrafi i do czego doprowadzić może.

Z wiary we własne siły i mocnej woli istnienia zrodził się nieustanny czyn i codzienny dla Sprawy. A Sprawa zaś zapadła głęboko w serca jej bojowników. Społeczeństwo polskie w Niemczech walczy z wolą wytrwania i wiarą wygrania.

Nazewnątrz, jeśli nie wzbudziła należytego szacunku, jeśli nie spowodowała koniecznego zrozumienia, jeśli nie zdobyła wszystkich bez reszty praw, to walka ta zmusiła jednak do uznania Polaków w Niemczech za rzeczywistość dziejową, do liczenia się z nimi. Związek Polaków w Niemczech zaś, naczelną i ojcowska organizacja Ludu Polskiego w Rzeszy Niemieckiej jest wzorem naśladowanym przez wiele innych organizacji i rozliczne mniejszości narodowe. Poszczycić się może dokonaniem dzieła, jakiego dotąd żadna społeczność nie osiągnęła.

Z woli więc danym nam było wzrosnąć własnymi siłami z rumowiska powojennego. Z pogrzebow zaś, jakie Polactwu nieraz urządzano, ukazuje się nam jasna i do urzeczywistnienia przyszłość Sprawy naszej.

Marzenia nasze urzeczywistniły się bo mamy sprzymierzeńca najpotężniejszego — wiarę.



# ORGANIZACJE KOBIECE

## Polka przez umiłowanie polskiego obyczaju budzi Polskość

Gorący patriotyzm, ofiarność społeczna i zaradność gospodarcza są cennymi właściwościami kobiety polskiej.

Wychowując młode pokolenie w miłości Ojczyzny i tradycji Wiary Ojców kobieta polska oddała najskuteczniej pracę dla Polskości.

Współdział nasz jest udostępniony w każdym zakresie działalności społecznej. Dołożymy tylko wszystkich naszych sił, aby każda z nas była równorzędnym towarzyszem pracy, czy to w życiu organizacyjnym, czy w rodzinie.

W uroczystych dniach świąt Bożego Narodzenia, my Polki w Niemczech, piękne mamy zadanie. Wnosząc bowiem do rodzin naszych umiłowanie staropolskich tradycji i szlachetnego piękna polskiego obyczaju, zagrzewamy serca do Polskości.

Razmaite, bogate w wierzeniach i zwyczajach wigilijny obyczaj polski starannie przechowywać musimy w rodzinach naszych. Szczególnie na terenach przygranicznych, gdzie obyczaje nasze zrosnięte są z ziemią, utrzymywać i pielęgnować je musimy jak najstaranniej. Przekazane nam zostały przez matki i babki nasze. A my przekazać je musimy naszym dzieciom i wnukom po wieczne czasy.

W wielu okolicach wierzą ludzie w niezwykłość nocy wigilijnej. Oczarowani jej świętością odrywają się od codzienności i patrzą w gwiazdę Dobrej Nowiny. Stąd obyczaj zostawienia miejsca wolnego przy stole wigilijnym dla tych bliskich, którzy odeszli na zawsze, lecz którzy może w tę najcudowniejszą noc choć na chwilę wrócą do swoich...

Na nierównej powierzchni stołu, uśnatego sianem, które ma przypomnieć siano, na którym w żłóbku betleemskim leżało Dzieciątko, bieli się opłatek. Złocą się czasem w rogach izby snopy żyta z owsem mieszanego. Pachnie sianem leciutko, przyjemnie.

Tę staropolską atmosferę wigilijną wyznaczamy w naszych domach polskich. Pamiętajmy więc, aby się godnie przysposobić...

A gdy na wieczornym niebie ukaże się pierwsza gwiazda, pobożnym polskim zwyczajem przeżegnawszy się, siadamy w rodzinnym kręgu do tradycyjnej wieczerzy wigilijnej. A śnieżnej białości opłatek jak świętość przekazmy dzieciom naszym. A potem przy choince rozbrzmiewają przesłiczne kolędy polskie. Niech ciepło rodzinne i atmosfera Polskości przeniesie się na dzieci nasze, a chwile te będą dla nich najpiękniejszym wspomnieniem dzieciństwa.

A kiedy starym zwyczajem dzielić się będziemy opłatkiem, niech każda z nas pomyśli o tej naszej wielkiej rodzinie polskiej w Niemczech. Niechaj się w dniu tym serca nasze połączą – opłatkiem braterstwa i jedności.

Pięknym obyczajem naszych organizacji w Niemczech, szczególnie oddziałów kobiecych, jest urządzenie obchodów gwiazdkowych dla dzieci i biednych rodaków. Bierzmy więc liczny udział, przyczyniając się ofiarnym sercem do zorganizowania obchodów. Abyśmy wszystkie w sercach naszych odczuwały, Radosne Święto Miłości.



Matki Polki pilnie słuchają żywego słowa



# Polki na Śląsku Opolskim znają swój obowiązek narodowy

W miejscu pielgrzymkowym Polaków Śląska Opolskiego na górze Chełmskiej, odbył się w niedzielę, dnia 6 listopada b. r. wspaniały Zjazd Polek Śląska Opolskiego.

Zjazd rozpoczął się uroczystym nabożeństwem, na którym podniósł kazanie wygłosił ks. Styp-Rekowski. Piękne stare pieśni nabożne odbijały się o strop kościoła. A tradycyjna procesja z uroczystym błogostawieństwem na cudownym miejscu uwieńczyła nabożne rozmyślenia naszych Polek.

Uroczyste obrady odbyły się na wielkiej szalenie zapelnionej sali posiadłości na Porębie. Przybyły licznie nasze polskie matki z córkami. Nie odstraszyły je w pochmurny dzień deszczowy błotniste drogi. Polki bowiem nie znają przeszkód w służbie dla Sprawy Narodowej. Obowiązek przybycia na Górę św. Anny uważały za swój obowiązek narodowy.

Zjazd zagaiła i przewodniczyła mu prezeska Komitetu Polek przy Dzielnicy I Związku Polaków w Niemczech p. Szczepaniakowa.

Ze sprawozdań Prezeski uczestniczki Zjazdu wyniosły przeświadczenie, że praca ich w coraz szerszym zakresie służy dobru Polskości.

Wygłoszone liczne przemówienia przez młode delegatki, przedstawiciele starszego społeczeństwa tchnęły gorącym uczuciem narodowym i twórczym zapałem, wyrażały hołd Matkom – Polkom. M. in. przemawiał gorącymi oklaskami witany kierownik Związku Tow. Szkolnych ks. Styp-Rekowski, znany wśród Polaków w Niemczech Arka Bożek. A słowa prawdziwą ojcowską troskliwością o przyszłe pokolenie przepełnione, wygłosił Franciszek Myśliwiec, prezes Dzielnicy I.

Piękny, uroczysty nastrój wywołali występami chóralnymi śpiewacy z Opola i Strzelec oraz śliczne wygłoszone recytacje i tańce dzieci Polek naszych.

Spśród licznych życzeń zjazdowych należy wymienić nadesłane życzenia prezesa Związku Polaków w Niemczech ks. Patrona dr. Domańskiego o z Zakrzewa, kierownika naczelnego Związku Polaków w Niemczech dr. Jana Kaczmarka i ks. prof. Nawrota z Bytomia, które przyjęto hucznymi oklaskami.

Zjazd przyjął wśród entuzjastycznych oklasków następującą rezolucję:

»Polki Śląska Opolskiego, zebrane w dniu 6 listopada 1938 r. na III Zjeździe Kobiet na Górze św. Anny, stwierdzają, że dotychczas nie została im zapewniona możliwość kształcenia swoich córek w polskiej szkole średniej. Od czterech lat, to jest od chwili postawienia sprawy budowy Liceum Raciborskiego, czekają bezskutecznie na otwarcie tej uczelni, a przeciwnie, patrzeć muszą na rozsypujące się mury zapoczątkowanej budowli.

Polki Śląska Opolskiego zwracają się przeto z usilnym apelem do Zarządu Związku Polaków w Niemczech o poczynienie wszystkich starań, aby Liceum Raciborskie mogło w jak najkrótszym czasie zostać otwarte.

Uroczystość zakończono pieśnią »Serdeczna Matko« oraz Hasłem Polaków w Niemczech.

Będąc świadkiem pięknej manifestacji, która dzięki solidarności i umiejętnemu przeprowadzeniu wypadła imponująco stwierdzić można, że kobieta

polka w zrozumieniu spoczywających na niej obowiązków narodowych, nawet przeciążona pracą domową, potrafi zawsze znaleźć dość czasu, aby z największym pożytkiem dla wspólnej sprawy pracować w oddziałach kobiecych.



Ksiądz Rodak mówi o obowiązkach narodowych Polki



Fot. Jan Kiwus — Opole

Chóry z Opola i Strzelce pod kier. Kaźmierskiego



# USTAWODAWSTWO

## Zestawienie ustaw i rozporządzeń, wydanych w miesiącu październiku 1938 r., ogłoszonych w Dzienniku Ustaw Rzeszy, Część I.

1. 10. 1938 Rozporządzenie o zaprowadzeniu ustaw dot. spraw kredytowych i płatniczych na terenie b. Austrii (str. 1329)
1. 10. 1938 Rozporządzenie wodza i kanclerza Rzeszy o administracji terenów sudeckich (1331)
1. 10. 1938 Ustawa o zmianach okręgów administracyjnych na terenie b. Austrii (1333)
1. 10. 1938 Ustawa o gołębiach pocztowych (1335)
4. 10. 1938 Pierwsze rozporządzenie wykonawcze do ustawy o zmianach administracyjnych na terenie b. Austrii (1338)
4. 10. 1938 Rozporządzenie dot. zmiany rozporządzenia wykonawczego o postępowaniu dyscyplinarnym w Rzeszy (1338)
4. 10. 1938 Rozporządzenie o uposażeniu min. austriackich (1341)
5. 10. 1938 Drugie rozporządzenie wykonawcze ustawy o zmianach administracyjnych na terenie b. Austrii (1339)
5. 10. 1938 Rozporządzenie o paszportach dla żydów (1342)
6. 10. 1938 Rozporządzenie o udziale żydów w wykonywaniu praktyk lekarskich w kasach chorych (Nie dot. b. Austrii i. Sudetów) (1391)
6. 10. 1938 Rozporządzenie o obrocie towarów z Sudetami (1396)
7. 10. 1938 Rozporządzenie o zapewnieniu nawozów i nasion do siewu na terenie b. Austrii (1343)
7. 10. 1938 Rozporządzenie o ułatwieniach celnych dla obrotu towarami między terenami sudeckimi a niemieckim obszarem celnym (1392)
8. 10. 1938 Pierwsze rozporządzenie do zarządzenia wodza i kanclerza Rzeszy o administracji terenów sudeckich (1345)
8. 10. 1938 Rozporządzenie o tymczasowym stosowaniu procedury prawnej na terenach sudeckich (1345)
8. 10. 1938 Drugie rozporządzenie do zarządzenia wodza i kanclerza Rzeszy o administracji terenów sudeckich (Nie dot. b. Austrii) (1348)
8. 10. 1938 Trzecie rozporządzenie o zniesieniu obowiązkowych kart nabywczych na uzyskanie pewnych narkotyków (Nie dot. b. Austrii) (1349)
8. 10. 1938 Piąte rozporządzenie o włączeniu dalszego narkotyku (wzgl. jego przyrządzania) pod przepisy ustawy opiumowej (Nie dot. b. Austrii) (1350)
10. 10. 1938 Rozporządzenie o przeprowadzeniu planu czteroletniego w Sudetach (1392)
10. 10. 1938 Rozporządzenie o zaprowadzeniu waluty niemieckiej w Sudetach (1393)
10. 10. 1938 Szóste rozporządzenie uzupełniające rozporządzenie o urzędach rozrachunkowych w sprawie obrotu weksłów i czeków (1393)
10. 10. 1938 Piąte rozporządzenie o zaprowadzeniu przepisów podatkowych na terenie b. Austrii (1449)
10. 10. 1938 Rozporządzenie o zniesieniu § 4a ustawy o chlebie (Nie obowiązuje b. Austrii i. Sudetów) (1394)
10. 10. 1938 Rozporządzenie o zaprowadzeniu przepisów dot. zbiorów NSDAP. na terenie b. Austrii (1445)
11. 10. 1938 Rozporządzenie o ustaleniu cen za pocięte krajowe drzewo iglicowe (Nie dot. Sudetów) (1459)
12. 10. 1938 Rozporządzenie o administracji skarbu Rzeszy w Sudetach (1397)
12. 10. 1938 Rozporządzenie o technicznej kontroli kotłów parowych i wszelkich innych urządzeniach podlegających takiej kontroli (Nie dot. b. Austrii i. Sudetów) (1398)
12. 10. 1938 Rozporządzenie o cenach za masło (Nie dot. b. Austrii i. Sudetów) (1398)
12. 10. 1938 Pierwsze rozporządzenie wykonawcze do rozporządzenia o cenach za masło (Nie dot. b. Austrii i. Sudetów) (1401)
12. 10. 1938 Drugie rozporządzenie wykonawcze do rozporządzenia o przejęciu austriackiego banku narodowego przez Bank Rzeszy (1419)



12. 10. 1938 Rozporządzenie o tymczasowym uregulowaniu Kwestji ubezpieczalni Rzeszy w Sudetach (1437)
13. 10. 1938 Rozporządzenie regulujące produkcję, zbył, ceny i rozpiętość cen za wyroby spirytusu spożywczego (1401)
13. 10. 1938 Drugie rozporządzenie wykonawcze do ustawy o urzędnikach (Nie dot. Sudetów) (1421)
13. 10. 1938 Rozporządzenie o zmianie rozporządzenia dot. ruchu na ulicach (1433)
14. 10. 1938 Rozporządzenie o stosowaniu procedury prawnej w Sudetach (1418)
14. 10. 1938 Poprawka do rozporządzenia o technicznej kontroli kotłów parowych (1418)
14. 10. 1938 Rozporządzenie o zaprowadzeniu przepisów celnych w Sudetach (1420)
14. 10. 1938 Trzecie rozporządzenie o wprowadzeniu przepisów handlowych na terenie b. Austrii (1428)
14. 10. 1938 Rozporządzenie o ustanowieniu na terenie b. Austrii powiernika pracy Rzeszy (1515)
14. 10. 1938 Trzecie rozporządzenie w sprawie zapewnienia sił roboczych do zadań o szczególnym znaczeniu państwowym (1441)
15. 10. 1938 Drugie rozporządzenie o wprowadzeniu waluty niemieckiej w Sudetach (1430)
15. 10. 1938 Rozporządzenie o ochronie gospodarki w Sudetach (1431)
15. 10. 1938 Siódme rozporządzenie o zapisaniu do księgi długów Rzeszy oprocentowanych pożyczek państwowych (1444)
17. 10. 1938 Rozporządzenie o zaprowadzeniu przepisów gospodarki węglowej na terenie b. Austrii (1439)
17. 10. 1938 Poprawki (1439)
17. 10. 1938 Rozporządzenie o zaliczkowaniu zboża (1442)
17. 10. 1938 Rozporządzenie o połączeniu instyt. ubezpieczeniowych z powodu administracyjnych zmian na terenie wschodnich prow. pruskich (1446)
18. 10. 1938 Rozporządzenie o zadaniach komisarza Rzeszy dla ustalenia cen w Sudetach (str. 1444)
18. 10. 1938 Trzecie rozporządzenie wodza i kanclerza Rzeszy o nadawaniu tytułów (nie obowiązujące na terenie b. Austrii i w Sudetach) (1455)
18. 10. 1938 Rozporządzenie wodza i kanclerza Rzeszy o ustanowieniu medalu na pamiątkę 1 października 1938 (1527)
18. 10. 1938 Statut dot. medalu pamiątkowego 1 października 1938 (1528)
19. 10. 1938 Rozporządzenie dot. kolejnictwa w Sudetach (1446)
19. 10. 1938 Rozporządzenie o zaprowadzeniu w Sudetach Izby Kultury Rzeszy (1447)
19. 10. 1938 Rozporządzenie o wprowadzeniu w Sudetach ustawy o redaktorach (1447)
19. 10. 1938 Rozporządzenie o zaprowadzeniu przepisów w dziedzinie obrotu towarowego na terenach sudeckich (1560)
19. 10. 1938 Rozporządzenie o wprowadzeniu ustawy o teatrach w Sudetach (1448)
19. 10. 1938 Rozporządzenie o wprowadzeniu ustawy o Stanie Wyżywienia Rzeszy (1450)
19. 10. 1938 Drugie rozporządzenie wykonawcze dot. podatku obywatelskiego (1451)
20. 10. 1938 Rozporządzenie o zmianach w taryfie celnej (Nie dot. b. Austrii i tereny sudeckie, graniczące z austriackim obszarem celnym) (1451)
21. 10. 1938 Rozporządzenie dot. socjaln. ubezpieczenia dla robotników i pracowników instyt. publicznych na terenie b. Austrii (1452)
21. 10. 1938 Rozporządzenie wodza i kanclerza Rzeszy o zmianie statutu dot. odznaczeń dla SS. (Nie dot. b. Austrii i Sudetów) (1539)
22. 10. 1938 Trzecie rozporządzenie do dekretu wodza i kanclerza Rzeszy o admin. Sudetów (1453)
22. 10. 1938 Siódme rozporządzenie uzupełniające rozporządzenie o urzędach rozrachunkowych obrotu weksłami i czekami (Nie dot. Sudetów) (1453)
22. 10. 1938 Rozporządzenie o ustalaniu cen w Sudetach (1456)
24. 10. 1938 Poprawki (1454)
24. 10. 1938 Rozporządzenie o użyciu broni przez urzędników straży granicznej władz skarbowych w Sudetach (1457)
24. 10. 1938 Rozporządzenie wykonawcze do ustawy o umieszczaniu robotników przy budowach (nie obowiązujące na terenie b. Austrii i Sudetów) (1516)
25. 10. 1938 Zarządzenie wykonawcze do trzeciego rozporządzenia wydanego na mocy dekretu wodza i kanclerza Rzeszy o administracji terenów sudeckich (1458)
26. 10. 1938 Rozporządzenie o wprowadzeniu ustawodawstwa dot. gospodarki obcymi walutami i płatności zagr. na terenach sudeckich (1511)
26. 10. 1938 Rozporządzenie o zasięgu członków zastępczych kas chorych (nie obowiązujące na terenie b. Austrii i Sudetów) (1519)

(Ciąg dalszy nastąpi)



# Twórczość gospodarcza

## Spółdzielczość w życiu Polaków w Niemczech

Spółdzielczość polska w Niemczech zaczęła po wojnie i rozgraniczeniu, swą robotę w warunkach niezwykle trudnych.

Inflacja i przewroty pieniężne, brak równowagi gospodarczej w okresie powojennym, wszystko to nie sprzyjało rozwojowi naszych spółdzielni. Ale pomimo tego Polacy pozostali w Niemczech. Już w roku 1923 powracają do pracy organizacyjnej w tej dziedzinie.

Już w sierpniu 1923 odbyło się zebranie konstytucyjne nowego związku Spółdzielni Śląskich z siedzibą w Opolu, do którego przystąpiło siedem innych spółdzielni ze Śląska Opolskiego. Kilka lat następnych, to żmudna ale owocna praca zmierzająca do wciągnięcia pozostałych terenów do wspólnej pracy. Usiłowania te zostały uwieńczone pomyślnym skutkiem. W roku 1937 do Związku przystąpiły spółdzielnie ze Śląska, Warmii, Powiśla, Pogranicza, Berlina i Westfalii w liczbie 27 (siedemnaście spółdzielni bankowych, pięć Rolników i pięć innych) zrzeszających 13 tysięcy członków. W roku 1930 Związek liczy już 32 spółdzielnie (20 banków, 6 Rolników, 3 budowlane i 3 wydawnicze) z liczbą członków przekraczającą 13 tysięcy. Suma wkładów oszczędnościowych złożonych w polskich bankach spółdzielczych wynosiła blisko siedem milionów a pożyczek udzielono około ośmiu milionów RM.

W roku 1931 i w latach następnych spółdzielnie nasze przeżywają ciężki kryzys. Pomimo iż w przeciwieństwie do spółdzielni niemieckich otaczanych przez władze troskliwą opieką, spółdzielczość polska zdana była wyłącznie na własną pomoc, przetrwała ona szczęśliwie »run na banki« dzięki zdecydowanej postawie i braterskiemu zaufaniu, jakie ludność polska okazała swym placówkom gospodarczym. W roku 1932 Związek przyjął nazwę »Związku Spółdzielni Polskich w Niemczech«.

Od roku 1927 Związek starał się o uzyskanie prawa rewizyjnego. Starania te zostały zakończone przyznaniem przedłużanego corocznie uprawnienia do rewizji w roku 1935. Dopiero zaś w grudniu 1937 uzyskał on nieograniczone prawo rewizyjne.

Obecnie liczy Związek 33 spółdzielni (21 banków, z trzema filiami, pięć Rolników z trzema filiami, dwie spółdzielnie budowlane, trzy wydawnicze i dwie inne). Liczba członków wynosi 8102. W polskich placówkach gospodarczych złożono wkładów oszczędnościowych i innych na łączną sumę 5626474 RM.

Centralną instytucją kredytową Spółdzielni polskich w Niemczech jest Spółka Akcyjna »Bank Słowiański w Berlinie«.

Spółdzielnie polskie w Niemczech spełniają doniosłą rolę w naszym życiu kładąc podwaliny pod naszą niezależność gospodarczą oraz tworząc ośrodki wychowania nie tylko gospodarczego ale również społecznego i narodowego.

Tak jak na straży naszych serc stoi nasza naczelna ojcowska organizacja – Związek Polak w Niemczech, która pod sztandarem Rodła całą ludność polską w Niemczech jednoczy, tak na straży naszej niezależności gospodarczej stoją polskie spółdzielnie, oparte na zasadach braterskiej pomocy, wzajemnej współpracy i zaufaniu.

Spółdzielnie nasze w najtrudniejszych latach kryzysu gospodarczego pokazały, że nie zawiodą pokładanej w nich ufności i pomimo olbrzymich przeszkód nie dopuściły do straty choćby jednego powierzzonego im polskiego grosza.

Tak też będzie i w przyszłości!

Ale dla dalszego rozwoju naszej spółdzielczości musi ona znaleźć poparcie wśród jak najszerszych mas rodaków.

Każdy polski robotnik, rzemieślnik i górnik, winien uważać za swój narodowy obowiązek składanie swych oszczędności w polskich bankach.

Każdy polski gospodarz powinien uważać za punkt swego honoru, aby sprzedawać i kupować przede wszystkim w Rolniku.

Hasło »Swoją do swego po swoje« powinno się stać praktyką dnia codziennego.



# SZKOLNICTWO

## Pierwsza rocznica Kwidzyniaków

Drugie nasze polskie gimnazjum – w Kwidzynie obchodziło 10 listopada 1-szą rocznicę swego istnienia. W związku z tą rocznicą odbyły się uroczystości, które dały dowód, iż pierwszy rok istnienia tego gimnazjum był rokiem rzetelnej i zbożnej pracy.

W wieczór, poprzedzający uroczysty dzień, odbył się apel uczniów gimnazjum przy pięknie wykonanym i jasno oświetlonym Rodle.

We wczesnych godzinach dnia następnego odbyło się w kościele parafialnym Kwidzyna uroczyste nabożeństwo, w czasie którego cała rodzina Kwidzyniaków przystąpiła do wspólnej Komunii św., ofiarując w ten sposób dokonaną pracę i całoroczny wysiłek Bogu.

Uroczystość ogólną poprzedziła uroczystość wewnętrzna, w czasie której został wykonany program wyłącznie siłami uczniów.

Na główną uroczystość popołudniową przybyli licznie rodzice wychowanków naszego gimnazjum kwidzyńskiego oraz przedstawiciele instytucji polskich w Niemczech.

Chór gimnazjalny jako pierwszy wystąpił z dwoma pieśniami, które wywołały szczere zadowolenie u gości.

Mitą niespodzianką była orkiestra gimnazjalna, która mimo krótkiego swego istnienia zdołała stać już na takim poziomie, że wywołała pełne uznanie u słuchaczy.

Przemówienia, wygłoszone przez prezesa Związku Polskich Towarzystw Szkolnych w Niemczech, Stefana Szczepaniaka oraz innych przedstawicieli, nacechowane były miłością do tego największego skarbu, który posiada ludność polska w Niemczech, a którą jest dzielna i wierząca w przyszłość młodzież polska. Słowa uznania tak pod adresem wychowawców, jak i wychowanków zrodziły się u mówców z przeświadczenia, iż młodzież nasza w Kwidzynie rzeczywiście na nie zasługuje.

Ukoronowaniem wieczoru była świetnie odegrana przez młodzież kwidzyńską komedia Fredry »Zemsta«.

Rodzice, którzy wzięli udział w uroczystości pierwszej rocznicy gimnazjum kwidzyńskiego, z szczerem wzruszeniem przyznać musieli, iż dzieci swoje umieścili najlepiej i że oddając je pod opiekę do polskiego gimnazjum spełnili dobrze swój obowiązek wobec Boga i wobec przyszłości Polactwa w Niemczech.



Fot. A. Kraśklewicz, Berlin

Z pieśnią na ustach kwidziniacy obchodzą rocznicę założenia gimnazjum



# Sztandary Rodła to dumne czoła nasze

Naród Polski jest wielki. Do Narodu Polskiego należą Polacy w Niemczech, tworząc wielką polską gromadę, której życie wypełnia walka nad urzeczywistnieniem jedyne go ale wszechobejmującego zadania zawartego w Prawdzie – Jesteśmy Polakami.

Znakiem zewnętrznym Polaków w Niemczech jest Rodło – wizerunek Wisły, ujęty w błyskawicowy znak.

Rodło – słowo stare, jak język polski i piękne, jak to co w sobie zawiera i wyraża: miejsce pochodzenia.

Wisła jest najwierniejszą rzeką polską. Wije się srebrzystą smugą, użyżniając ziemie polskie. Wygląda jak ognisty miecz archański, położony na purpurze ziem polskich.

Kraków jest świętością narodową i kołębą, Kraków u początków Wisły Wa welem jak orlem gniazdem na szkarpie skalnej widnieje.

Wisła i Kraków na ziemi polskiej, purpurowej od krwi bojowników o chwałę Boga, chlubę Narodu i cześć Matki.

Oto zuchwały znak łączności Polaków w Niemczech z całym Narodem Polskim i wszystkim, co z nim związane – Polactwem.

Takie znaki wyrastają z czucia serca i takie znaki wyrażają tyle co dumne czoła, co jasne spojrzenie, co wierne zaciśnięcie pięści i ust...

Znak młody pozornie i zewnątrz. Piętnaście lat temu, jak Rada Naczelna uchwałała, by Polacy w Niemczech mieli swój własny znak.

Powstał i wyraził się i Rodłem – białym zygakiem w czerwonym polu.

Widnieje dziś na piersiach Polaków w Niemczech, rozpościera się na bieli sztandarów naszych.

Pięć lat temu sztandar główny naczelnej organizacji Ludu Polskiego w Niemczech – Związku Polaków 6 sierpnia ślubował Polactwu, nurzany w Wiśle.

To jest macierzyste Rodło.

Tym Rodłem pasuje się wszystkie nowo poświęcone w kościele sztandary polskie w Niemczech.

Przez dotknięcie ich macierzystym Rodłem, które uświęcone jest uczestnictwem w wielkich chwilach Narodu Polskiego – radosnych i smutnych – przez słowa pasującego nowy sztandar zostaje włączony do rodziny Rodła. Nosi odtąd nazwę Rodła i piętno wielkości i chwały, którą symbolizuje.

Takie znaki zdobywają. Gdy zatrzepotała na Śląsku Zaolzańskim wieść, że iść

się długoletnie pragnienie, swoi poznawali się wśród nocy, wrzawy i wiru powszednich ludzi – opaską Rodła.

To był znak czynnej gotowości Polaków.

Gdy statek polski, nazwany imieniem jednego z pierwszych wychodźców – Pułaskiego, wjeżdżał w sierpniu po długim i uciążliwym pływaniu do białego swego portu macierzystego po wodach, które przyniosła do Gdyni Wisła, na bodącym wysokości maszcie łopotał dumnie proporzec z Rodłem.

To był znak, że do macierzy zawsze się wraca.

\*

Harcerstwo polskie w Niemczech obchodziło w październiku b. r. 25-lecie swego istnienia. Naczelna organizacja Ludu Polskiego w Niemczech – Związek Polaków w Niemczech w uznaniu pięknej tradycji harcerskiej ofiarował Związkowi Harcerstwa Polskiego w Niemczech nowy sztandar. Po poświęceniu go na solennym nabożeństwie dziękczynnym sztandar ten został na wspaniałej akademii harcerskiej pasowany, do rodziny Rodła i przekazany harcerzom.

Przy obecności przewodniczącego Harcerstwa polskiego w Niemczech mecenasa Pawła Kwoczka, rodziców chrzestnych p. Juraszkowej i sekretarza Dzielnicy I Stefana Murka oraz w obliczu braci harcerskiej, reprezentującej całe harcerstwo polskie w Niemczech, i wobec tylu gości, którzy na tę uroczystość się zjawili, Kierownik Naczelny Związku Polaków w Niemczech pasował nowoposwiecony sztandar harcerski. Przez dotknięcie go z macierzystym Rodłem i odczytanie z księgi pamiątkowej ślubowania Rodła Wiśle słów pasowania nowy sztandar harcerski włączony został do rodziny Rodłowej.

Rodło harcerskie przekazał następnie Kierownik Naczelny Harcerstwu polskiemu w Niemczech, wręczając sztandar przewodniczącemu Zw. Harcerstwa Polskiego w Niemczech, który, przyjmując go, oświadczył: »Sztandar Rodła Związku Harcerstwa Polskiego w Niemczech stawiamy w szereg sztandarów młodzieży spod znaku Rodła.

Chcemy być jak czerwień naszej lilii, zawsze gorejący w służbie Idei Polskiej. Chcemy być zuchwali i jaśni, jak jasne i zuchwałe jest nasze Rodło. Na sztandar Rodła przyrzekamy: Mieć szczerą wolę i całym życiem pełnić służbę Bogu i Narodowi.«



# KRONIKA

*W dalszym ciągu podajemy Kronikę spraw polskich i spraw niemieckich, faktów wartych za-  
notowania. Kronika jest ściśle informacyjna i fakty notowane są bez jakiegokolwiek komen-  
tarza. Omówieniu wypadków czy zagadnień służą nasze polskie gazety w Niemczech, któ-  
rych abonowanie powinno być obowiązkiem każdego Polaka*



Fot. A. Kraśkiewicz, Berlin

## **Pomnik Księcia Józefa Poniatowskiego pod opieką Polaków w Niemczech**

Dnia 23 października (porównaj Kronikę »Polaka w Niemczech« nr. 11/38 pomnik Księcia Józefa Poniatowskiego, znajdujący się w Lipsku, oddany został w opiekę Polaków w Niemczech. — Na zdjęciu: sztandary organizacji i towarzystw polskich w Lipsku w czasie uroczystości przed pomnikiem.

16 października 1938r. odbyła się w Berlinie z okazji 40-lecia Związku Polskich Kół Śpiewaczych wielka manifestacja śpiewacza z udziałem wszystkich kół śpiewaczych z terenu Berlina i zespołu muzyczno-śpiewaczego z Westfalii.

\*

23 października 1938r. odbyła się pielgrzymka dzieci polskich z powiatów opolskiego i strzeleckiego w liczbie przeszło 160 do obrazu cudownego Matki Boskiej w Piekarach.

\*

28 października Dzień Oszczędnościowy Polaków w Niemczech. Prasa polska wydaje z tej okazji specjalne numery gazet.

\*

29 października otwarciem Wystawy Związku Harcerstwa Polskiego w Niemczech — w Berlinie rozpoczyna się Tydzień Harcerski, organizowany z okazji 25-lecia Harcerstwa Polskiego w Niemczech.

\*

30 października w święto Chrystusa Króla odbyły się we wszystkich środowiskach polskich nabożne uroczystości. Dorocznym zwyczajem w Berlinie

odbyła się główna akademie ku czci Chrystusa Króla, w której wzięli udział przedstawiciele wszystkich organizacji wraz z osobistościami kierowniczymi, działaczami społecznymi oraz liczna rzesza Rodaków.

\*

30 października w Berlinie odbywa się ogólnoharcerska uroczystość. Związek Polaków w Niemczech wręczył z tej przyleżytości Harcerstwu Polskiemu w Rzeszy nowy sztandar.

6 listopada na Górze św. Anny odbył się 3-ci Zjazd Polek Śląska Opolskiego, których obrady poświęcone były przeglądowi dotychczasowych prac i ułożeniu wytycznych do dalszego postępowania, oraz przyjęły następującą rezolucję:

»Stwierdzamy, że dotychczas nie została zapewniona nam możliwość kształcenia naszych córek w polskiej szkole średniej. Od 4 lat, to jest od chwili postawienia sprawy budowy liceum raciborskiego, czekamy bezskutecznie na otwarcie tej uczelni a przeciwnie patrzeć musimy na rozsypujące się mury zapoczątkowanej budowy. Zwracamy się przeto z usilnym apelem do Zarządu Związku Polaków w Niemczech o poczynienie wszystkich starań, aby liceum raciborskie mogło w jak najkrótszym czasie zostać otwarte.«



# WOLAKOM W NIEMCZECH WYMAWIAJĄC RADOŚNYCH ŚWIAT



Wydawca – Herausgeber: Związek Polaków w Niemczech T. z. Redaktor naczelny – Chefredakteur: Edmund Osmańczyk, za działy: Wiara Ojców (Glaube und Kirche) Anna Szczepaniakówna, Organizacje kobiece (Frauenorganisation) H. Lechrówna, Kronika (Kronik) E. Bednarkiewicz. Wszyscy w Berlinie. – Redakcja i Admin.: Berlin W 35, Potsdamerstr. 61. Tel. 21 4246. – Druk: Naród, Herne. D. A. 1. XII. 1938 – 15000.





**Bank Ludowy** e. G. m. u. H., K w i d z y ń (Marienwerder/Westpr., Bismarckstr. 43)  
BANK DEWIZOWY – Rok założenia 1919 – Telefon 2382 – Postscheckkonto Königsberg i. Pr. 16910  
Pocztowe konto czekowe w Polsce: Poznań 210110

„**Bank**” e. G. m. u. H., P i e r z c h o w i c e (Portschweiten, Post Nikolaiken,  
Kreis Stuhm/Westpr.) – Rok założenia 1891

#### **W Niemczech Środkowych:**

„**Pomoc**” **Bank Ludowy** – Volksbank e. G. m. b. H., B e r l i n S W 19, Dresdner Str. 52  
Rok założenia 1904 – Telefon 674702 – Postscheckkonto Berlin 31867

**Bank Unja** e. G. m. b. H., B e r l i n W 35, Potsdamerstr. 61  
Rok założenia 1931 – Telefon 214246 i 214247 – Postscheckkonto Berlin 7448

#### **Na Westfalii i Nadrenii:**

**Bank Robotników** e. G. m. b. H., B o c h u m/Westfalen, Klosterstr. 2 – BANK DEWIZOWY  
Rok założenia 1917 – Telefon 61817 – Postscheckkonto Dortmund 10592

---

## **Polskie spółdzielnie rolniczo-handlowe znajdują się:**

#### **Na Śląsku Opolskim:**

**ROLNIK** G. m. b. H., OPOLE (Oppeln O/S., Augustinstr. 5 – Telefon 2358  
Oddziały: OPOLE-PRZEDMIEŚCIE (Oppeln O/S., Breslauerplatz), skład i warsztat maszyn rolniczych  
OLESNO (Rosenberg O/S., Landsberger Chaussee), Telefon 284 – DOBRODZIEN (Guttentag O/S.,  
Brauereistr.), Telefon 364

**ROLNIK** e. G. m. b. H., RACIBORZ (Ratibor O/S., Gartenstr. 9), Telefon 2092  
Oddział: RACIBORSKA KUŹNIA (Ratiborhammer, Kr. Ratibor O/S.), Telefon 37

**ROLNIK** e. G. m. b. H., STRZELCE (Gross-Strehlitz O/S., Lublinitzerstr. 21), Telefon 394

**OGRODNIK** e. G. m. b. H., RACIBORZ (Ratibor O/S., Gartenstr. 9), Telefon 2092

#### **Na Warmii:**

**ROLNIK** e. G. m. b. H., OLSZTYN (Allenstein/Ostpr., Warschauerstr. 66), Telefon 2379

#### **W Krainie:**

**ROLNIK** e. G. m. b. H., ZŁOTOW (Flatow, Grenzmark, Leostr. 4a)

## **Inne instytucje:**

#### **Na Śląsku Opolskim:**

**GÓRNOŚLĄSKIE ZJEDNOCZENIE ROLNIKÓW** e. V. OPOLE (Oppeln O/S., Nikolaistr. 48,  
Telefon 2178

„**STRZECHA**” – spółka budowlana e. G. m. b. H., RACIBORZ (Ratibor O/S., Jungfernstr. 16)  
Telefon 2787

**SPÓŁKA BUDOWLANA** e. G. m. b. H., OPOLE (Oppeln O/S., Hafenstr. 9), Telefon 2216

---

Szkolnictwem polskim zajmuje się

## **Związek Polskich Tow. Szkolnych w Niemczech T. z. z.**

którego biura znajdują się **w Berlinie** (Berlin W 35, Potsdamerstr. 61).  
Telefon: 21 4246 i 21 4247.



## **Organizacją naczelną ludu polskiego w Niemczech jest Związek Polaków w Niemczech T. z.,**

założony w dniu 3 grudnia 1922 r.

**Centrala Związku Polaków w Niemczech T. z.** znajduje się w **Berlinie W 35**,  
Potsdamerstr. 61. Telefon: 21 4246 i 21 4247

**Biura Dzielnicy I. Zw. Pol. w Niem.** (Śląsk) znajdują się w **Opolu** (Oppeln O/S.,  
Nikolaistr. 48). Telefon: 3783.

**Biura Dzielnicy II. Zw. Pol. w Niem.** (Niemcy Środkowe) znajdują się w **Berlinie**  
(Berlin S 14, Dresdner Str. 52II). Telefon: 67 4702.

**Biura Dzielnicy III. Zw. Pol. w Niem.** (Westfalia i Nadrenia) znajdują się w **Bochum**  
(Bochum/Westfalen Klosterstr. 6). Telefon: 64937.

**Biura Dzielnicy IV. Zw. Pol. w Niem.** (Prusy Wschodnie) znajdują się w **Olsztynie**  
(Allenstein/Ostpreussen, Joachimstr. 8). Telefon: 2596.

**Biura Okręgu Ziemi Malborskiej Zw. Pol. w Niem.** (Ziemia Malborska) znajdują  
się w **Sztumie** (Stuhm/Westpreussen, Adolf-Hitlerstr. 23). Telefon: 142.

**Biura Dzielnicy V. Zw. Pol. w Niem.** (Krajna, Kaszuby i Pogranicze Południowe) znaj-  
dują się w **Złotowie** (Flatow/Grenzmark, Rathausplatz 2). Telefon: 435.

Związek Polaków w Niemczech T. z. wydaje:

**„Polaka w Niemczech”** — jako miesięcznik organizacyjny,

**„Młodego Polaka w Niemczech”** — miesięcznik młodzieży naszej oraz

**„Małego Polaka w Niemczech”** — miesięcznik dla dźiatwy polskiej.

Redakcja „Młodego Polaka w Niemczech” i „Małego Polaka w Niemczech” mieści  
się w Berlinie W 35, Potsdamerstr. 61. Tel. 21 4246 i 21 4247.

Administracja „Małego i Młodego Polaka w Niemczech” mieści się w Wrocławiu  
(Breslau), Tauentzienstr. 90 III. Tel. 55085.

### **Polskie gazety:**

Z prasy polskiej w Niemczech należy wymienić następujące pisma:

**Dla Śląska:** Dzienniki: „Nowiny Codzienne” i „Dziennik Raciborski” oraz pisma wychodzące 3 razy w tygodniu „Nowiny” i „Katolik Trzyrazowy”. Adres Wydawnictwa: Opole (Oppeln O/S., Augustinistr. 5). — Telefon 2266.

**Dla Niemiec Środkowych:**

„Dziennik Berliński”. Adres: Berlin W 35, Potsdamerstr. 61.  
Telefon 21 4246

**Dla Westfalii i Nadrenii:**

„Naród” (dziennik). Adres Herne/Westfalen, Bahnhofstr. 76-78. — Telefon 50960

**Dla Prus Wschodnich:**

„Gazeta Olsztyńska” (dziennik) oraz pismo wychodzące 3 razy w tygodniu „Mazur”. Adres Wydawnictwa: Olsztyn (Allenstein/Ostpreussen, Mühlenstr. 2).  
Telefon 2531

**Dla Kaszub, Krajny i Pogranicza:**

„Głos Pogranicza i Kaszub” (dziennik). Adres redakcji i ekspedycji: Opole (Oppeln O/S., Augustinistr. 5). Agentura w Złotowie (Flatow/Grenzmark, Rathausplatz 2).